

# Najstarsza kwesta na ratowanie zabytkowych grobów odbywa się w Piotrkowie Trybunalskim



O piotrkowskim Cmentarzu Rzymskokatolickim często mówi się, że to Piotrkowskie Powązki. I nie bez przyczyny. To jedna z najciekawszych i najstarszych nekropoli w naszym regionie – są tu stare, stylowe kamienne nagrobki, ciekawe inskrypcje i bardzo cenne nagrobki – jak choćby wykonany przez rzeźbiarza Juliusza Cenglera pomnik dzieci rodziny Kańskich czy nagrobek rodziny Psarskich.

Od 38 lat o te najcenniejsze dba Towarzystwo Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego. W kweście przy bramach piotrkowskich cmentarzy, zazwyczaj trwającej trzy dni, biorą udział uczniowie, harcerze, nauczyciele, samorządowcy, parlamentarzyści, przedsiębiorcy czy artyści i mieszkańcy Piotrkowa. Wszystkim przyświeca jeden cel – zapełnić puszkę, by odrestaurować kolejny zabytkowy grób. A przez te kilkadziesiąt lat udało się już odnowić ponad 120 nagrobków.

W tym roku kwesta na rzecz konserwacji zabytkowych nagrobków na starym cmentarzu odbędzie się 31 października oraz 1 i 2 listopada. W bramach wszystkich nekropoli będzie kwestować ok. 200 osób, w tym m.in. piotrkowscy samorządowcy i działacze społeczni. W ubiegłym roku udało się zebrać rekordową kwotę – w sumie 42,8 tys. zł. Pieniądze przekazane do puszek wolontariuszy oraz wpłat na konto TPPT przeznaczono na odnowienie nagrobka Franciszka Rykalskiego.



Piotrkowski stary cmentarz jest częścią dziedzictwa narodowego, a jego początki sięgają XVIII wieku. Około pięćset budowli grobowych (w większości XIX-wiecznych) objęto opieką konserwatorską. Wśród nich są arcydzieła wykonane m.in. przez Cenglera i Norblina. Wiele z nich mogłoby być ozdobą każdej nekropolii, niektóre zdobywały laury międzynarodowe. Cmentarze te są również dowodem wielokulturowości mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego.

Wykonany przez rzeźbiarza Juliusza Cenglera pomnik dzieci rodziny Kańskich to piaskowa rzeźba, która przedstawia sylwetki Wandzi, Ludka i Stefci - w ciągu jednego dnia zabrała ich szalejąca w mieście w 1873 roku cholera. Z kolei w rodzinnym grobowcu Psarskich spoczywają m.in. Stanisław Psarski, który budował kolejkę wąskotorową między Piotrkowem a Sulejowem i Władysław Psarski, poseł na sejm, który zginął w powstaniu warszawskim. Są tu również XIX-wieczna kaplica Augusta i Katarzyny Jüttnerów, wykonana przez pracownię Józefa Norblina z Warszawy, nagrobek sióstr Krzywickich, założycielek II Liceum Ogólnokształcącego czy grób rodziny Żarskich.

Kosztowną, ale w efekcie zachwycają renowację kaplicy Jüttnerów - neobarokowego zabytku 1897

roku, udało się przeprowadzić dzięki m.in. spadkowi po śmierci Witolda Gillera, oficera i uczestnika II wojny światowej, którego w Piotrkowie wychował wuj, powstaniec styczniowy. Po śmierci oficera TPPT otrzymało spadek na ratowanie piotrkowskich nagrobków w wysokości 40 tys. funtów.

Wśród wielu cennych grobów na starym cmentarzu są również grób regionalisty Michała Rawity Witanowskiego, Franciszka Gnypa - malarza, profesora gimnazjum im. B. Chrobrego i Tamary z Kotyńskich Badowskiej, artystki i malarki, odznaczonej Krzyżem Polonia Restituta. Odnowione groby oznakowane są specjalnymi tabliczkami, dzięki czemu wiadomo, które udało się wyremontować dzięki hojności darczyńców.

Tegoroczna kwesta rozpocznie się w piątek, 31 października, a kwestujących wolontariuszy z puszkami będzie można spotkać w godzinach 9-17 przed bramami wszystkich cmentarzy rzymskokatolickich w Piotrkowie.